

PANI WSZYSTKICH NARODÓW, *która kiedyś była Maryją*
Odpowiedź na list Kongregacji ds. Doktryny Wiary

W liście z dnia 20 maja 2005 r., adresowanym do Konferencji Episkopatu Filipin, biskup Amato, sekretarz Kongregacji ds. Doktryny Wiary, stwierdził iż katolicy wierni mają zabronione, aby zwracać się do Maryi używając tytułu „*Pani Wszystkich Narodów, która kiedyś była Maryją*”. Zwrot ten znajduje się w Modlitwie, którą Maryja przekazała podczas Swoich objawień w Amsterdamie, a które zostały uznane w 2002 r. przez J.E. biskupa J.M. Punta, ordynariusza Haarlemu w Holandii.

W liście pisze się, że Kongregacja Doktryny Wiary „wyraża z troską odnośnie jednego szczególnego aspektu nabożeństwa, za pomocą którego w oficjalnych modlitwach wzywa się Błogosławionej Dziewicy jako Pani Wszystkich Narodów, *która kiedyś była Maryją*”. Dokładny powód tego z troską nie jest wyszczególniony, ale odnosi się on do klauzuli *która kiedyś była Maryją*. Według opinii niektórych ludzi klauzula ta stwarza wrażenie, że Maryja przestała być Maryją. Słowo „*była*” jest kością niezgody.

Już w roku 1951, kiedy Modlitwa została przekazana przez Panią Wszystkich Narodów, klauzula „*która kiedyś była Maryją*” spotkała się z brakiem zrozumienia. Biskup Huibers, ówczesny ordynariusz diecezji Haarlem, chciał pominąć klauzulę, lecz pokonał początkowy brak zrozumienia i udzielił Modlitwie swojego „imprimatur”. Znaczy to, że według niego Modlitwa nie posiada pomyłek doktrynalnych. Ponad 70-ciu kardynałów i biskupów ze wszystkich części świata poszło za jego przykładem i także udzieliło Modlitwie swojego „imprimatur”.

Także Pani Wszystkich Narodów, powracając do swojego poprzedniego orędzia, powiedziała wizjonerce 28 marca 1952 r., że Modlitwa ma pozostać taką, jaką Ona jej przekazała, podkreślając jednocześnie klauzulę „*która kiedyś była Maryją*”. Najwidoczniej klauzula ta jest ważna do dobrego zrozumienia Orędzia Pani Wszystkich Narodów.

Prywatne objawienia, takie jak objawienia i Orędzia Pani Wszystkich Narodów, idą po linii tradycji objawień biblijnych. Zwłaszcza zaś kiedy Kościół zatwierdził autentyczność jakiegoś objawienia prywatnego, to objawienie to może służyć jako źródło inspiracji dla wierzących. Jednakże prywatne objawienia nie mogą nigdy zawierać całkowicie nowej informacji, która byłaby w sprzeczności z objawieniem biblijnym. Stąd też, aby dobrze zrozumieć Orędzia i Modlitwę Pani Wszystkich Narodów, możemy i powinniśmy odwołać się do objawienia biblijnego.

Od początku historii zbawienia aż po jej spełnienie, Niewiasta (Pani) odgrywa kluczową rolę. W 3 rozdziale Księgi Rodzaju (tzw. Proto-ewangelii) otrzymujemy pierwszą zapowiedź zbawienia po tym, jak Adam i Ewa nie posłuchali przykazania Boga. W rozdziale 3 Księgi Rodzaju Bóg mówi do węża (symbolu szatana), który zwiódł ludzkość do nieposłuszeństwa: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej. Ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę”. Jest to pierwsza zapowiedź, że szatan ze swoim złym zamiarem będzie pokonany przez Niewiastę, chociaż nie jest powiedziane kim jest ta Niewiasta.

Księga Apokalipsy opisuje wizje otrzymane przez Apostoła Jana. Wizje te dotyczą wojny, jaką Kościół będzie prowadził w ciągu wieków z mocami ciemności. Ostatecznie Kościół zatriumfuje i w tej wojnie Niewiasta również odgrywa kluczową rolę. W rozdziale 12 czytamy: „Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu”. W dalszej części tego rozdziału czytamy, że inny znak ukazał się na niebie: wielki Smok (również symbol szatana), który prowadzi wojnę przeciwko Niewieście i jej Dziecku. Niewiasta ucieka na pustynię i Smok nie może wyrządzić jej żadnej krzywdy. W końcu, po wielu atakach Smoka na Kościół i po wielu plagach oraz katastrofach, szatan zostaje strącony na powrót do piekła, następnie zaś nastaje królestwo Boże i władza Jego Pomazańca.

I raz jeszcze Niewiasta. Księga Apokalipsy opisuje spełnienie się proroctwa z Księgi Rodzaju, że Ona zmiążdży głowę szatana, że przyczyni się do jego klęski. Lecz także i tutaj nie jest powiedziane kim jest ta Niewiasta.

W Ewangelii Jezus zwrócił się do Maryi dwukrotnie używając słowa „Niewiasto”. Po raz pierwszy było to na weselu w Kanie. Święty Jan Apostoł mówi nam o tym wydarzeniu w swojej Ewangelii. Pisze on dwukrotnie, że „Matka Jezusa” była obecna na weselu i że zwróciła uwagę Jezusa na to, że brakowało wina. Godne uwagi jest to, że Jezus nie zareagował słowem „Matko” lecz „Niewiasto”: „Czy to moja lub

Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż nie nadeszła jeszcze godzina moja?” Lecz na prośbę Maryi Jezus przyspieszył Swoją godzinę i dokonał Swojego pierwszego cudu publicznego. Objawił Swoją chwałę, a Niewiasta (Maryja) miała w tej chwale udział jako pośredniczka między Nim i ludźmi.

Po raz drugi Jezus zwrócił się do Maryi słowami „Niewiasto”, gdy wisiał na krzyżu: „Niewiasto, oto Twój syn. Oto matka twoja” (J 19, 26-27). I znów „rola” nadana Maryi przez Jezusa wykroczyła poza ramy Jej historycznej egzystencji: stała się Ona (Niewiasta, Pani) matką uczniów a ostatecznie Matką wszystkich ludzi.

W ciągu historycznej egzystencji Maryi, posłannictwem Jej było bycie Nową Ewą, przy boku Jezusa, Nowego Adama. Tradycja katolicka uznaje Maryję jako Niewiastę, która nie podlegała działaniu szatana ze względu na szczególną łaskę swojego niepokalanego poczęcia. Dzięki tej łasce mogła stać się Matką Boga i towarzyszką Odkupiciela, biorąc udział w Jego posłannictwie aż po Ofiarę na krzyżu. Uczestniczyła i po matczynemu dała przyzwolenie na Ofiarę Jezusa dla odkupienia ludzkości. Jest Ona tą Niewiastą, którą przepowiedział Bóg szatanowi, że Ona zmiążdzy mu głowę.

Znakiem naszych czasów jest wiele objawień Maryi na całym świecie. Począwszy od roku 1830, kiedy Maryja objawiła się Katarzynie Laboure i przekazała jej „Cudowny Medalik”, miała miejsce seria objawień Maryjnych. Wiele spośród nich otrzymało od Kościoła świadectwo autentyczności, wspomnijmy choćby niektóre najbardziej znane w Europie: La Salette, Lourdes, Fatima, Banneux, Bauraing, Amsterdam. Jednakże Maryja objawiła się prawie we wszystkich krajach i na wszystkich kontynentach. Jej orędzie było wszędzie to samo: wezwanie do powrotu do Boga, do modlitwy, sakramentów, do życia Ewangelią, do wierności prawdom katolickim, do postu. W wielu objawieniach Maryja potwierdziła, że jest Ona wielkim znakiem, Niewiastą obleczoną w słońce, z księżycem pod Jej stopami a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. Jak to jest zapisane w Księdze Apokalipsy, Jej obecnym zadaniem jest pokonać wielkiego Smoka i przygotować królestwo Boga i rządy Jego Pomazańca.

Orędzia i Modlitwa Pani Wszystkich Narodów powinny być rozumiane w takim właśnie kontekście. Maryja z Nazaretu przygotowała i umożliwiła pierwsze przyjście Jezusa. Podobnie teraz przygotowuje Ona Jego drugie przyjście. Jednakże przy drugim przyjściu Chrystus nie pojawi się jako pokorny sługa Pana, lecz jako chwalebny Król Wszystkich Narodów, który kiedyś był Jezusem z Nazaretu. Jest On oczywiście ten sam, lecz uwielbiony przez Boga, siedzący po prawicy Ojca.

A Maryja ma udział w tej chwale. Jej historyczne posłannictwo pokornej służebnicy Pańskiej również się skończyło. Ona także jest uwielbiona przez Boga i ma udział w chwale Swego Syna. Maryja przygotowała pierwsze przyjście Jezusa. Podobnie teraz przygotowuje nadejście Chrystusa w chwale. To jest Jej obecne posłannictwo: jako Matki i Pani Wszystkich Narodów, *która kiedyś była Maryją*.

Klauzula „*która kiedyś była Maryją*” w Modlitwie Pani Wszystkich Narodów potwierdza, że Pani Wszystkich Narodów nie jest nikim innym jak Maryją, Matką Jezusa. Jeśli opuścimy tę klauzulę, stanie się niepewnym kim właściwie jest Pani Wszystkich Narodów. W tym wypadku Modlitwa nie byłaby zgodna z Tradycją katolicką. Według Tradycji katolickiej Maryja jest Orędowniczką i Pośredniczką ludu Bożego: Maryja, Matka Jezusa, i nikt inny. Jest zatem zrozumiałe, że Pani Wszystkich Narodów powiedziała z naciskiem do wizjonerki: *“w przekazanej Modlitwie nic nie może być zmienione”*. Klauzula jest protekcją wiary i potwierdza, że jest to Maryja, która objawia się w naszym czasie jako wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce, Niewiasta (Pani) i Matka wszystkich ludzi.

Modlitwa Pani Wszystkich Narodów jest zgodna z wiarą Kościoła. Kiedykolwiek modlitwa, którą przekazała Pani Wszystkich Narodów, jest zmieniana przez opuszczenie klauzuli „*która kiedyś była Maryją*”, wiara katolicka staje się niezrozumiała.

Problemem dla wiernych jest to, że w tej kwestii nie można już odwołać się do władz Kościoła. Biskup Punt zatwierdził objawienia Pani Wszystkich Narodów **za zgodą Papieża Jana Pawła II**. Wielu biskupów i kardynałów udzieliło Modlitwie swego „imprimatur”. Obecnie sekretarz Kongregacji Doktryny Wiary wydaje odmienny osąd.

Każdy może odwołać się do autorytetu (swego sumienia), który potwierdza jego czy jej własne przekonanie.

Niechaj Pani Wszystkich Narodów, *która kiedyś była Maryją*, uprosi nam Ducha Świętego, byśmy mogli zrozumieć wolę Boga.

Ks. Peter Klos, licencjusz z teologii